

# Tadeusz Łoposzko

---

## Nieznane projekty ustaw w Rzymie z 53 r. przed n.e.

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 2324, 27-46

---

1968/1969

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. XXIII/XXIV, 2

SECTIO F

1968/1969

Instytut Historii UMCS

Tadeusz ŁOPOSZKO

**Nieznane projekty ustaw w Rzymie z 53 r. przed n.e.**

Неизвестные проекты законов в Риме в 53 г. до н.э.

Projets de lois inédits, à Rome, en 53 av. J.-C.

Jednym z najbardziej interesujących i nie rozwiązanych zagadnień dotyczących działalności P. Klodiusza stanowią jego plany i zamierzenia w związku ze staraniami o preturę na rok 53, a potem 52 przed n.e.<sup>1</sup> Brak jest na ten temat specjalnej pracy, zaś w opracowaniach ogólnych poświęca się tym zagadnieniom przeważnie jedno, dwa zdania.

Klodiusz zdawał sobie prawdopodobnie sprawę, że uzyskanie dalszego poparcia ze strony niższych warstw ludności stołecznej jest możliwe jedynie w wypadku zaferowania tym ludziom pewnych określonych korzyści. Jego sytuacja, dążenie do uzyskania możliwie szerokiego oparcia społecznego, wymagały przeprowadzenia ustaw w interesach najniższych warstw ludności.

Wiele przekazów źródłowych świadczy, że Klodiusz istotnie zamierzał przeprowadzić w 52 r. cały szereg nowych ustaw o radykalnym charakterze. W mowie *Pro Milone* Cycero stwierdza:

---

<sup>1</sup> Zagadnienie to nie znalazło dotychczas należytego oświetlenia w historiografii. Jednak niektórzy badacze podkreślają istnienie jakichś nieznanych bliżej szerokich planów Klodiusza, które — jak się przypuszcza — miałyby stanowić kontynuację jego działalności ustawodawczej z 58 r. Patrz: E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompeius*, Stuttgart 1918, s. 211; N. Maszkin: *Principat Augusta*, Moskwa 1949, s. 41 sq.; F. De Martino: *Storia della costituzione Romana, t. III*, Napoli 1956, s. 153 sq.; J. van Ooteghem: *Pompée le Grand Bâtitteur d'Empire*, Namur 1954, s. 431 sq.; S. Utchenko: *Krizis i padienije rimskoj respubliki*, Moskwa 1965, s. 151 sq.

„An vero, iudices, vos soli ignoratis, vos hospites in hac urbe versamini, vestrae peregrinantur aures neque in hoc pervagato civitatis sermone versantur, quas ille [Clodius — T. L.] leges, si leges nominandae sunt ac non faces urbis, pestes rei publicae, fuerit impositurus nobis omnibus atque inustus. Exhibe, quaeso, Sexte Clodi, exhibe *librarium illud vestrarum*, quod te aiunt eripuisse e domo et ex mediis armis turbaque nocturna tamquam *Palladium* sustulisse, ut *praeclarum videlicet munus atque instrumentum tribunatus ad aliquem, si nactus esses, qui tuo arbitrio tribunatum gereret, deferre posses.*”<sup>2</sup>

Słowa „*quas ille leges [...] fuerit impositurus*” oraz wymienienie „*librarium illud vestrarum*” mówią o stosunkowo szerokich zamiarach Klodiusza, o przygotowywaniu przez niego nie jednej, lecz całego zespołu (*librarium*) ustaw. Porównanie tych ustaw do *Palladium* świadczy, że projektodawcy przywiązywali do nich wielką wagę.

W innym miejscu tejże mowy Cycero stwierdza: „*Incidebantur iam domi leges*”<sup>3</sup>, mając na myśli cały zestaw projektowanych ustaw (*leges* w liczbie mnogiej), które przygotowywano i wycinano (w kamieniu?) w domu Klodiusza. Wspominając jedną spośród tych ustaw mówca używa określenia, że znaleziono ją „*cum reliquis legibus Clodianis*”.<sup>4</sup> Przekazy Cycerona, mówiące o licznych *leges* przygotowywanych przez Klodiusza w 53, do przeprowadzenia ich w 52 r. po uzyskaniu pretury, wydają się w pełni wiarygodne. Tym bardziej, że również Askoniusz wspominając jedną *lex* przygotowywaną przez Klodiusza w 53 r. pisze, że była ona „*inter leges P. Clodii, quae ferre proposuerat*”.<sup>5</sup>

Przekazy powyższe stanowią dostateczną podstawę do wysunięcia wniosku, że w 53 r. Klodiusz przygotowywał jakąś szerszą działalność ustawodawczą, zamierzał po uzyskaniu pretury wnieść nie jedną, lecz cały szereg nowych *leges*.

Powstaje zagadnienie, jakie to były ustawy, jaka mogła być ich treść? Niestety, źródła nie dają odpowiedzi na to pytanie. Czy też może z jakichś innych, nieznanych nam powodów, w źródłach zachowały się jedynie bardzo fragmentaryczne wiadomości na temat treści przygotowywanych *leges*. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można jedynie przyjąć, że wśród nich była *lex de suffragiis libertinorum*. W mowie *Pro Milone* spotykamy zdanie:

„*Incidebantur iam domi leges, quae nos servis nostris addicerent.*”<sup>6</sup>

Askoniusz podaje do tego tekstu następujące objaśnienie:

„*Significasse iam puto nos fuisse inter leges P. Clodii, quae ferre proposuerat,*

<sup>2</sup> Cicero: *Pro Milone*, 33.

<sup>3</sup> *Ibid.*, 87.

<sup>4</sup> *Ibid.*, 89.

<sup>5</sup> Asconius: *In Milonianam*, 87.

<sup>6</sup> Cicero: *Pro Milone*, 87.

*eam quoque, qua libertini, qui non nisi urbanis tribubus suffragium ferebant, possent in rusticis quoque tribubus, quae propriae ingenuorum sunt, ferre.*"<sup>7</sup>

Zamiary Klodiusza wniesienia projektu ustawy dopuszczającej wyzwoleńców do głosowania w tribus wiejskich znajdują potwierdzenie także w *scholia bobiensia*.

Do słów Cyncerona:

„Nec suffragia dabis, quibus ostentas”,

scholiasta dał komentarz:

„Comminatur et denuntiat se actionibus eius adversarium futurum nec in legatione cum Pompeio discessurum. Laturus autem de suffragio libertinorum. P. Clodius legem videbatur, ut [...] et istorum in censum aequaliter perveoniret.”<sup>8</sup>

Świadectwo Cyncerona „nec suffragia dabis, quibus ostentas” w połączeniu z przekazami Askoniusza i *scholia bobiensia*, stanowią — jak się wydaje — dostateczną podstawę dla przyjęcia, że *lex de suffragiis libertinorum*, istotnie była jedną z *leges*, które Klodiusz zamierzał wysunąć po uzyskaniu pretury. Wprawdzie *leges* te były prawdopodobnie

<sup>7</sup> Asconius: *In Milonianam*, 87. Słowa „*significasse iam puto nos*” świadczą, że Askoniusz również w innym miejscu pisał o tej ustawie. Niestety, w zachowanych komentarzach brak jest tego przekazu. Askoniusz pisze wprawdzie o próbie przeprowadzenia *lex de suffragiis libertinorum* we fragmencie: *In Milonianam*, 22, gdzie odnoszące się do Domicjusza słowa: „*Dederas enim, quam contemneres populares insanias, iam ab adolescentia documenta maxima*”, objaśnia w następujący sposób: „*Constantiam L. Domitii, quam in praetura praestitit, significat. Nam eo tempore, cum Cn. Manilius, tribunus plebis, subnixus libertinorum et servorum manu, perditissimam legem ferret, ut libertinis in omnibus tribubus suffragium esset, idque per tumultum ageret, et clivum Capitolium obsideret, discusserat perruperatque coetum Domitius ita, ut multi Manilianorum interficerentur. Quo facto et plebem infimam offenderat, et senatus magnam gratiam inierat*”. Pretura Domicjusza przypadała na rok 58, możnaby więc przypuszczać, że do tego właśnie komentarza odnoszą się słowa „*significasse iam puto nos [...]*”. Jednakże bliższe badania, zwłaszcza G. Niccoliniego: *I Fasti dei tribuni della plebe*, Napoli 1934, s. 261 sqq. wykazały niezbicie, że projekt ten należy odnieść do 66 r. Słowa „*in praetura*” występujące w kodeksach należy zamienić na „*in quaestura*”. Kwestura Domicjusza przypadała na 66 rok, co doskonale zgadza się ze świadectwem wymienianym trybuna tegoż roku Maniliusza jako autora projektu. Próba obrony lekcji „*in praetura*” podjęta przez F. Münzera: „R. E.”, V, szp. 27, przez wyjaśnienie, że chodzi tu o preturę Cyncerona w 66 r., nie zmienia istoty rzeczy co do terminu wysunięcia tego projektu przez Maniliusza. Jako dodatkowy argument przemawiający za 66 r. można by jeszcze przytoczyć zwrot „*ab adolescentia*” (Domitii), który oczywiście znacznie poprawniej brzmi w odniesieniu do 66 r. niż 58.

<sup>8</sup> *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 2 (ed. A. Maius) Orelli, Turici 1833. Tekst jest uszkodzony. Między spójnikami „*ut*” i „*et*” w ostatnim zdaniu widnieje luka. Słowa „*istorum in censum*” stanowią lekcję niepewną. E. Stangl: *Ciceronis orationum scholiastae*, Vindobonae 1912, s. 173 proponuje: „*ut et ipsi cum (ingenuis) in censum aequaliter perveniret*”.

przygotowywane w tajemnicy, jednak po śmierci Klodiusza poznano treść niektórych projektów, gdyż znaleziono je u Sextusa Clodiusa. Świadczą o tym słowa: „*lege nova, quae est inventa apud eum [Sex. Clodium T. L.], cum reliquis legibus Clodianis*”<sup>9</sup>, z których wynika, że *leges Clodianae* przygotowywane na 52 r., których tekst znaleziono u Sextusa, przedostały się jednak do wiadomości władz. Wysunięcie więc przez Klodiusza sprawy głosowania wyzwoleńców jest rzeczą bardzo prawdopodobną.<sup>10</sup>

Niektórzy badacze, jak Niccolini, Steinwenter, Heaton, wiążą przekazy źródłowe o zamiarach przeprowadzenia *lex de suffragiis libertinorum* z działalnością Klodiusza jako trybuna w 58 r.<sup>11</sup> Wydaje się, że jest to błąd. Projekt ten niewątpliwie odnosi się do okresu starań o uzyskanie pretury na rok 52. Świadczy o tym nie tylko fakt, że wzmianki na ten temat zawarte są jedynie w mowach Cyncerona *De aere alieno Milonis* i *Pro Milone*, ogłoszonych już w 53 i 52 r., lecz także niewątpliwy związek tej ustawy z szerszymi planami Klodiusza na r. 52. Z komentarzy Askoniusza i *Scholia bobiensia* wynika wyraźnie, że *lex de suffragiis libertinorum* była tylko projektem ustawy, którą Klodiusz dopiero zamierzał wnieść na zgromadzenia.

Askoniusz pisze, że *lex de suffragiis* „*fuisse inter leges P. Clodii, quae ferre proposuerat*”, zaś objaśnienie to dodaje do tekstu Cyncerona, „*incidebantur iam domi leges*”, odnoszącego się wyraźnie do okresu starań Klodiusza o preturę.<sup>12</sup> *Scholia bobiensia* podaje treść *lex de suffragiis*, jako objaśnienie do słów Cyncerona ogłoszonych w 53 r.: „*Nec suffragia dabis, quibus ostentas*”<sup>13</sup>. Futurum użyte przez mówcę w 53 r. (*dabis*) świadczy, że *lex* tę Klodiusz dopiero w przyszłości zamierzał

<sup>9</sup> Cicero: *Pro Milone*, 87.

<sup>10</sup> Do sprawy głosowania wyzwoleńców przywiązuje się wielką wagę. Bó-wiem ich ewentualne przyjęcie do *tribus* wiejskich, mogłoby wobec zwykłej absencji ludności wiejskiej, spowodować reprezentowanie tych *tribus* na komicjach niemal wyłącznie przez wyzwoleńców. Patrz na ten temat: Meyer: *op. cit.*, s. 211; M. Park: *The Plebs in Cicero's day. A Study of their Provenance and of their Employment*, Cambridge (Mass.) 1918, s. 42; J. W. Heaton: *Mob' violence in the late Roman Republic. 133—44 B. C.*, Urbana 1949, s. 70. Znaczenie polityczne wyzwoleńców już w okresie schyłku republiki szczególnie podkreśla R. Syme: *The Roman Revolution*, Oxford 1939, s. 5, stwierdzając, być może z pewną przesadą, że w tym okresie żaden polityk nie mógł liczyć na sukces bez ich pomocy.

<sup>11</sup> Niccolini: *op. cit.*, s. 293; Steinwenter: *Libertini*, „R. E.”, XXV, szp. 107; Heaton: *op. cit.*, s. 70.

<sup>12</sup> Asconius: *In Milonianam*, 87.

<sup>13</sup> *Scholia bobiensia*: *De aere alieno Milonis*, IV, 1. Por. również zwrot: „*Comminatur et denuntiat se [Cicero — T. L.] actionibus eius adversarium futurum*”. Tak więc Cyncero w 53 r. zapowiadał, że wraz z Pompejuszem będzie się sprzeciwiał wniesieniu tej ustawy.

wnieść, najprawdopodobniej już jako pretor. Nie ulega więc wątpliwości, że projekt o głosowaniu wyzwolenców należy odnieść do lat 53—52. Wiąże się on zapewne ze świadectwami źródłowymi dotyczącymi owego *librarium legum*, przygotowanego w 53 r. przez zwolenników Klodiusza. Przygotowali oni w 53 r. cały zestaw projektów ustaw (*librarium*), które Klodiusz miał przeprowadzić w 52 r., po uzyskaniu pretury. Warto przy okazji zwrócić uwagę na fakt, który uszedł dotychczas uwadze badaczy. Spośród przytoczonych wyżej komentarzy scholiastów do różnych, niezbyt jasnych wzmianek Cyncerona o przygotowywanych przez Klodiusza ustawach, wyraźną i bezsporną łączność z ustawą dotyczącą wyzwolenców posiada jedynie zdanie Cyncerona z *De aere alieno Milonis*: „*Nec suffragia dabis, quibus ostentas*”. Wyjaśnienie, że chodzi tu o *suffragium libertinorum*<sup>14</sup>, wydaje się całkowicie logiczne i uzasadnione.

Natomiast wyjaśnienie Askoniusza do słów: „*Incidebantur iam domi leges, quae nos servis nostris addicerent*”, podające, że Cyncero miał na myśli projekt ustawy Klodiusza, dotyczący głosowania wyzwolenców<sup>15</sup>, mimo przyjęcia go przez ogromną większość badaczy<sup>16</sup>, budzi pewne zastrzeżenia. Treść komentowanych słów wcale na to nie wskazuje. Przede wszystkim należy podkreślić, że w zdaniu Cyncerona jest mowa nie o wyzwolencach, ani też nie o głosowaniu, lecz jedynie o ustawach dotyczących niewolników. Występuje tu wyraźnie termin „*servi*”. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że mówiąc o niewolnikach Cyncero miał na myśli wyzwolenców, że nazywał wyzwolenców „*servi nostri*”. W źródłach nie spotykamy podobnego przykładu pomieszania terminologii, ani używania wobec wyzwolenców nazwy „*servi*”.

Wprawdzie już dawniej Halm próbował tłumaczyć powyższą trudność wysuwając przypuszczenie, że Cyncero nazywa tu wyzwolenców „*servi*”, w drodze zwykłej przesady.<sup>17</sup> Jednakże podobnego typu „przesada” wydaje się wysoce nieprawdopodobna. Halm nie mógł przytoczyć żadnych przesłanek, które by przemawiały za wysuniętą koncepcją, przyjął on z góry założenie, iż w tekście Cyncerona chodzi o *lex de*

<sup>14</sup> *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 1.

<sup>15</sup> Cyncero: *Pro Milone*, 87, wraz z komentarzem Askoniusza.

<sup>16</sup> Niccolini: *op. cit.*, s. 293; De Martino: *op. cit.*, t. III, s. 153; Meyer: *op. cit.*, s. 212; Heaton: *op. cit.*, s. 70; E. Pais: *Storia di Roma*, t. 1, 2, 554; Maszkin: *op. cit.*, s. 42; Steinwenter: *op. cit.*, szp. 107; L. Ross Taylor: *The Vothing Districts of the Roman Republic. The thirty five urban an rural Tribes*, „*American Academy in Rome*”, 1960, s. 145; A. W. Lintott: *P. Clodius Pulcher — felix Catilina?*, „*Greece and Rome*”, XIV, 1967, s. 167; S. Treggiari: *Roman Freedmen during the late Republic*, Oxford 1969, s. 174 sqq., 265 sq.

<sup>17</sup> K. Halm: *Ciceros Rede für T. Annus Milo, für Q. Ligarius und für den König Deiotarus*, Berlin 1874, s. 74.

*suffragiis libertinorum* i próbował nagiąć do tego nie pasującą wyraźnie terminologię Cyncerona.

Jednakże, jak już zaznaczono, podanie przez Askoniusza w związku z tym tekstem objaśnień na temat projektu ustawy o głosowaniu wyzwoleńców, okazało się tak sugestywne, że większość badaczy, mimo wszystko łączy omawiane słowa Cyncerona z tą kwestią. Co więcej, przyjąwszy to za pewnik, w ostatnim czasie S. Treggiari wysunęła tezę, że Cyncero w ogóle używa często wobec wyzwoleńców terminu „*servi*”<sup>18</sup>, a podobne poglądy odnośnie niektórych fragmentów Cyncerona, gdzie występuje termin „*servi*”, zdaje się podzielać również Lintott.<sup>19</sup> Jednakże teza powyższa nie znajduje należytego oparcia w materiale źródłowym omawianego okresu i wydaje się absolutnie nie do przyjęcia.

Treggiari przytacza na jej poparcie następujące argumenty: 1) Cyncero używa wobec wyzwoleńców Sulii słynnego Chrysostomosa określenia „*servus nequissimus*” (a raczej ogólnie, mając na myśli Chrysostomosa, używa terminu „*servi nequissimi*”<sup>20</sup>); 2) niejaki Apronius, zaufany wyzwoleniec Werresa na Sycylii, określony został przez Cyncerona jako „*vix liber*”, zaś sam Werres twierdził podobno, że *libertini* faktycznie nie są ludźmi w pełni wolnymi, chociaż używał wobec nich nazwy „*ingenui*”<sup>21</sup>; 3) wreszcie, „koronnym” dowodem są dla Treggiari omawiane fragmenty mowy Cyncerona *Pro Milone* 87 i 89, gdzie występuje termin „*servi*” podczas, gdy — jak powszechnie przyjęto w historiografii i jak sądzi sama autorka — chodzi tam o *lex de suffragiis libertinorum*<sup>22</sup>. Lintott, być może pod wpływem omawianej wyżej hipotezy, wysuwa natomiast przypuszczenie, że w *De haruspicum responso*, gdzie Cyncero opisuje wpuszczenie przez Klodiusza na igrzyska megalezyjskie tłumy niewolników, mogło chodzić o wyzwoleńców.<sup>23</sup>

Przytoczone argumenty wydają się wyraźnie nie wystarczające. Łatwo bowiem można zrozumieć, że Cyncero pogardliwie rzuca słowo „*servi*” odnośnie znieawidzonego, aczkolwiek już wyzwolonego Chrysostomosa. Jest to sytuacja wyjątkowa i pogarda oraz niechęć dyktują te słowa, które przecież nie odpowiadają rzeczywistości. Analogicznie niekiedy sfery wyższe nadawały epitety w rodzaju „kupczyk”, „handlarz” ludziom, którzy z niższych warstw przenikali do tych sfer i od dawna zarzucili poprzednio uprawiany zawód i stan.

Ani określenia Aproniusa jako „*vix liber*”, ani też prywatne zdanie

<sup>18</sup> Treggiari: *op. cit.*, s. 174 sqq, zwłaszcza Appendix IV, s. 265 sq.

<sup>19</sup> Lintott: *op. cit.*, s. 167.

<sup>20</sup> Cyncero: *Pro Roscio Amerino*, 140; por. *Acad. Pr.* II, 144.

<sup>21</sup> Cyncero: *In Verrem*, I, 127; III, 91, 134.

<sup>22</sup> Treggiari: *op. cit.*, s. 265 sq.

<sup>23</sup> Lintott: *op. cit.*, s. 167.

Werresa na temat wyzwoleńców nie jest oczywiście nawet najmniejszym dowodem w tej mierze. Co do omawianych fragmentów Cycerona, stanowiących podstawowy argument tezy Treggiari, nastąpiło tu wyraźne odwrócenie niezbędnej kolejności. Najpierw trzeba by dowieść, że słowa Cycerona rzeczywiście odnoszą się do wyzwoleńców, nie niewolników, a dopiero potem możnaby ewentualnie budować na tej przesłance jakieś hipotezy naukowe. Tymczasem, Treggiari przyjęła jako pewnik, że Cycero w omawianych fragmentach, używając nazwy „*servi*”, miał na myśli ustawę dotyczącą wyzwoleńców, czyli przyjęła błędne założenia, na których zbudowała równie błędną hipotezę.

Szkodliwość takiej metody badawczej i ewentualne skutki przyjęcia tezy Treggiari mogłyby się okazać trudne do przewidzenia. Wystarczy pomyśleć, jaka dowolność w wysuwaniu tez naukowych mogłaby zaplanować, gdyby dopuścić, że wszędzie tam, gdzie w materiale źródłowym mowa o niewolnikach i występuje termin „*servi*”, można byłoby założyć, że chodzi o wyzwoleńców.

Wbrew rozpowszechnionym poglądom należy przyjąć, że omawiany fragment *Pro Milone* 87 — „*incidebantur iam domi leges, quae nos servis nostris addicerent*” — a także inne fragmenty Cycerona odnoszą się nie do wyzwoleńców, lecz do niewolników. Wymienia on bowiem jakieś *leges* w liczbie mnogiej, dotyczące niewolników, a nie jedną *lex* dotyczącą głosowania wyzwoleńców, jak to przyjmuje Askoniusz. Jeśliby bowiem nawet przyjąć, że Askoniusz wśród wspomnianych przez Cycerona *leges* „oddających nas naszym niewolnikom”, widział między innymi ustawę o głosowaniu wyzwoleńców, objaśnienie takie nie wyczerpywałoby całokształtu zagadnienia. Pozostałoby jeszcze prócz tej *lex*, jakieś inne *leges*, o których mówił Cycero i do których bardziej być może pasowałoby określenie „*quae nos servis nostris addicerent*”.

Powstaje wreszcie pytanie, czy mógłby Cycero *lex*, zezwalając na głosowanie wyzwoleńców w *tribus* wiejskich (sprawę już przedtem niejednokrotnie wysuwaną<sup>24</sup>), określić jako ustawę „oddającą nas naszym niewolnikom”? Nawet przyjmując właściwą wielkiemu mówcy skłonność do przesady, wypowiedziane przez niego słowa wydawałyby się niezręczne, a użyte określenia stanowczo zbyt daleko posunięte. Nie można wprawdzie podważyć wiarygodności przekazu Askoniusza odnośnie wysunięcia przez Klodiusza projektu ustawy, dotyczącej głosowania wyzwoleńców. Jest to przekaz bardzo cenny i potwierdzony także przez inne źródła. Należy raczej przyjąć sam fakt wysunięcia przez Klodiusza tego rodzaju projektu ustawy.

<sup>24</sup> Patrz na ten temat: Th. Mommsen: *Römisches Staatsrecht*, Leipzig t. III, 1887, s. 439; Steinwenter: *op. cit.*, szp. 107.



Natomiast wydaje się, że Askoniusz niezbyt szczęśliwie połączył posiadane wiadomości z komentowanymi przez siebie słowami Cyncerona „*Incidabantur iam domi leges, quae nos servis nostris addicerent*”. Oczywiście, tak jak i współczesny badacz, Askoniusz nie wiedział, jakie to *leges* miał Cyncero na myśli, ani też chyba dokładnie nie widział, jakie *leges* zamierzał zrealizować Klodiusz po objęciu pretury. Znał tylko treść jednej ustawy — tej właśnie, która dotyczyła głosowania wyzwoleńców.

Istnieje zresztą również możliwość odmiennej interpretacji komentarza Askoniusza. Być może nie chciał on wcale twierdzić, że w słowach Cyncerona: „*leges, quae nos servis nostris addicerent*”, chodzi o *lex de suffragiis libertinorum*. Podaje on bowiem jedynie, że wśród *leges* P. Clodii przygotowywanych w 53 r. była *lex de suffragiis*. Nie musi to oznaczać, że ta właśnie *lex*, to wspomniana przez Cyncerona ustawa „oddająca nas naszym niewolnikom”, ani też jedna z takich ustaw.

Askoniusz niejako na marginesie słów Cyncerona podał, że między ustawami przygotowanymi na 52 r. była *lex* dotycząca głosowania niewolników. Ale niekoniecznie wśród „*leges, quae nos servis nostris addicerent*”, lecz może wśród innych ustaw, nie wspomnianych przez Cyncerona. Nie ma konieczności zakładania, że zarówno lemmat Cyncerona, jak też komentarz Askoniusza dotyczą jednej, tej samej *lex*. Cyncero mógł mieć na myśli jakąś *lex*, dotyczącą niewolników. Ponieważ wymienił jednak w tym miejscu *leges* (w liczbie mnogiej), Askoniusz nie znając dokładnie ich treści, uznał za wskazane podać na marginesie, że wśród innych *leges*, była także ustawa o głosowaniu wyzwoleńców. Za takim rozumowaniem mogłoby przemawiać użycie przez Askoniusza słowa „*quoque*”: „*fuisse inter leges [...] eam quoque, qua libertini [...] possent in rusticis [...] tribubus (suffragium) ferre*”. Autor komentarza stwierdza, że między ustawami, które Klodiusz zamierzał wnieść (a więc nie koniecznie między tymi, które miał na myśli Cyncero), była także (*quoque*) ustawa o wyzwoleniach. Być może wyrażeniem *quoque* autor zaznacza, że również taka ustawa była w projekcie obok, lub nawet oprócz tych, które wspomniął Cyncero.

Również przytaczane niekiedy zdanie Cyncerona: „*Oppressisset omnia, possideret, teneret; lege nova, quae est inventa apud eum cum reliquis legibus Clodianis, servos nostros libertos suos fecisste*”<sup>25</sup>, jako odnoszące się do *lex de suffragiis libertinorum*<sup>26</sup>, bynajmniej nie wiąże się z tą kwestią.

<sup>25</sup> Cicero: *Pro Milone*, 89.

<sup>26</sup> Meyer: *op. cit.*, s. 212; L. Ross Taylor: *Vothing Districts...* s. 145; Treggiari: *op. cit.*, s. 50, 265 sq.

Cycero wymienia tu bowiem wyraźnie *servos*, a nie *libertos* i mówi dopiero o zamiarze uczynienia z niewolników wyzwolenców, o planach nadania niewolnikom wolności (*servos — libertos fecisset*). Wykluczone, aby mogło to dotyczyć wyzwolenców, gdyż im nie można było nadać wolności. Już ją posiadali. Podobnie więc jak w poprzednio omawianym fragmencie *Pro Milone* 87 Cycero mówi tu o zamiarach Klodiusza wniesienia w czasie pretury (*nova lege [...] quae est inventa [...] cum reliquis legibus Clodianis*) jakiejś nowej *lex*, dotyczącej jednak nie wyzwolenców, jak się często przyjmuje, lecz niewolników. Połączenie tego przekazu z *lex de suffragiis libertinorum* jest raczej niewłaściwe i wynika, jak się wydaje, jedynie z faktu, że *leges Clodiana*e przygotowane w 53 r. są całkowicie nieznane i źródła jedynie podają, że między nimi była *lex* o głosowaniu wyzwolenców. Nie oznacza to jednak, że wszystkie wzmianki źródłowe na temat *leges Clodiana*e przygotowywane na okres pretury, należy koniecznie łączyć z tym właśnie projektem Klodiusza, zwłaszcza, że użyta przez Cyncerona terminologia, nie tylko na to nie wskazuje, lecz nawet pozostaje w wyraźnej sprzeczności z podobnego rodzaju przypuszczeniem.

Istnieje również inny przekaz *scholia bobiensia*, który często, aczkolwiek niesłusznie wiąże się z *lex de suffragiis libertinorum*. Do słów Cyncerona: „*Nec vero illam nefariam libertatem*”, pierwszy wydawca *Scholia bobiensia* Angelo Maius uzupełnił brakujący początek komentarza scholiasty słowami „*Suffragii scilicet libertinorum*”.<sup>27</sup> Uzupełnienie to, aczkolwiek pominięte przez następnych wydawców *Scholia bobiensia*, Hildebrandta i Stangla<sup>28</sup>, którzy ograniczyli się jedynie do tekstu scholiasty, zostało na ogół jednak przyjęte przez badaczy<sup>29</sup>, którzy przytaczają ten fragment jako jeszcze przekaz dotyczący sprawy głosowania wyzwolenców. Jest to błąd.

Przytoczone słowa Cyncerona: „*Nec vero illam nefariam libertatem*” są najwyraźniej wyrwane z kontekstu i stanowią dalszy ciąg zdania. Wskazują na to początkowe słowa „*nec vero*” oraz brak podmiotu i orzeczenia. Wprawdzie tekst mowy „*De aere alieno Milonis*” zachował się jedynie w fragmentach i przytoczone zdanie odtworzono wyłącznie w oparciu o tekst *Scholia bobiensia*, gdzie scholiasta umieścił je przed komentarzem jako lemmat, jednakże można chyba znaleźć początek tego zdania. Jest nim prawdopodobnie komentowany poprzednio przez tegoż

<sup>27</sup> *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 1, 2, Orelli, s. 346.

<sup>28</sup> P. Hildebrandt: *Scholia in Ciceronis orationes Bobiensia*, Lipsiae 1907, s. 156; Stangl: *op. cit.*, s. 172.

<sup>29</sup> Meyer: *op. cit.*, s. 212; Niccolini: *op. cit.*, s. 293; Heaton: *op. cit.*, s. 70; De Martino: *op. cit.*, t. III, s. 153; L. Ross Taylor: *op. cit.*, s. 145; Treggiari: *op. cit.*, s. 265 sq.

scholiastę fragment: „*Nec suffragia dabis, quibus ostentas*”.<sup>30</sup> Pasuje on doskonale jako początek zdania. Scholiasta prawdopodobnie rozbił zdanie Cyclerona na dwie części i do obu dał osobny komentarz. Całe zdanie Cyclerona brzmiałoby więc:

„*Nec suffragia dabis, quibus ostentas, nec vero illam nefariam libertatem.*”

„Nie dasz ani prawa głosowania, tym którym obiecałeś, ani owej niegodnej wolności.”

Za takim połączeniem przemawia nie tylko sąsiedztwo przytoczonych fragmentów w *Scholia bobiensia*, lecz przede wszystkim słowa „*nec*” stanowiące początek pierwszego fragmentu i ich uzupełnienie „*nec vero*”, w drugim fragmencie. Niewątpliwie też orzeczeniem drugiego fragmentu jest „*dabis*”, występujące w pierwszym zdaniu: „*Nec vero illam nefariam libertatem (dabis).*” Spójniki *nec-nec vero* (ani-ani zaś) świadczą, że w zdaniu tym mowa o dwu różnych sprawach, różnych obietnicach. Jedna to sprawa głosowania, druga zaś to owa „niegodna wolność”.

Klodiusz obiecywał komuś prawa głosowania oraz tymże ludziom lub jakimś innym, „*libertas*”. Nie ma w tym wypadku konieczności przyjęcia, że obietnice dotyczyły tych samych ludzi. Jednym (wyzwolencom) Klodiusz obiecał *suffragia*, innym zaś „*nefariam libertate*”. Chodziło o dwie różne sprawy, dotyczące odrębnych kategorii zwolenników Klodiusza.

Jeśli więc scholista całkiem zresztą słusznie objaśnił pierwszą część zdania, a głównie słowo *suffragium*, że chodzi tu o ustawę dotyczącą głosowania wyzwoleńców, nie może tego samego objaśnienia dawać po wtórnie dla słów *nefariam libertatem*, odnoszących się do innej kwestii i prawdopodobnie innych ludzi, jak to uczynił Maius i jak to zostało na ogół przyjęte w historiografii. Nie zezwala na to alternatywny spójnik *nec-nec*, tym bardziej, że jego druga część składowa została wzmocniona słowem *vero*: *Nec suffragia [...] nec vero libertas*. Samo zresztą wyrażenie „*libertas*”, czy też „*nefaria libertas*”, nie wydaje się wiązać ze sprawą głosowania, a w każdym razie trudno chyba byłoby określić, że przez dopuszczenie do głosowania w *tribus* wiejskich, wyzwoleńcy otrzymali *libertas*. Wiadomo, że wyzwoleńcy w Rzymie byli ludźmi wolnymi i Klodiusz nie mógł im nadać wolności, którą już posiadali. Nadanie zaś praw głosowania w *tribus* wiejskich trudno by nazwać „*libertas*”. Słowa *libertas*, czy też „*nefaria libertas*” wskazują raczej, że sprawa ta dotyczyła niewolników.

W komentarzu scholiasta umieścił uwagę, że o tejsze *lex* wspomniał Cycero we fragmencie mowy *Pro Milone*. Fragment ten brzmi następująco:

<sup>30</sup> *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 1.

„Atque per [...] de nostrum omnium. Non audeo totum dicere. Videte, quid ea vitii lex habitura fuerit, cuius periculosa etiam reprehensio est.”<sup>31</sup>

Początek tego tekstu można znaleźć w przytoczonym przez Kwintyliana fragmencie *Pro Milone*:

„An huius ille legis, quam Clodius (Cloelius) a se inventam gloriatur, mentionem facere ausus esset vivo Milone, non dicam consule? De nostrum enim omnium — non audeo totum dicere.”<sup>32</sup>

Oba fragmenty można połączyć, gdyż niewątpliwie koniec tekstu przytoczonego przez Kwintyliana od słów „De nostrum enim omnium — non audeo totum dicere”, pokrywa się w zasadzie z początkiem zdania ze *Scholia bobiensia*, chociaż widoczne są także pewne różnice.

Niestety, fragment ten w mowie *Pro Milone* całkowicie uległ zniszczeniu. We wszystkich kodeksach (zresztą XIV, XV-wiecznych). Widnieje tu obszerna luka. Orellius idąc za Garatonim i Peyronem<sup>33</sup>, przy uzupełnieniu tej luki bierze za podstawę oba teksty: Kwintyliana oraz *Scholia bobiensia*.

Uzupełnienie luki *Pro Milone* 33 w oparciu o oba teksty brzmi więc następująco: „Atque per [...] An huius ille legis, quam Clodius (Cloelius) a se inventam gloriatur, mentionem facere ausus esset vivo Milone non dicam consule? De nostrum (nostrorum) enim omnium. Non audeo totum dicere. Videte quid ea vitii (itii) lex habitura fuerit, cuius periculosa etiam reprehensio est.”<sup>34</sup>

Jak już zaznaczono, wedle mniemania pierwszego wydawcy scholiów, przyjętego następnie przez niektórych historyków, fragment ten

<sup>31</sup> *Ibid.*, IV, 2; Stangl: *op. cit.*, s. 172 przyjmuje lekcję: „quid exitii lex habitura fuerit...”

<sup>32</sup> Quintilianus: *Institutio oratoriae*, IX, 2, 54.

<sup>33</sup> C. Garatonius: *M. T. Ciceronis oratio Pro Milone*, Bononiae 1817, s. 212; A. Peyron: *M. Tulli Ciceronis orationum Pro Scauro, Pro Tullio et in Clodium fragmenta inedita, Pro Cluentio, Pro Caelio, Pro Caecina etc. variantes lectiones orationem, Pro T. A. Milone a lacunis restitutam ex membranis palimpsestis bibliothecae R. Taurinensis Athenaei adidit et cum Ambrosianis parium orationum fragmentis composuit*, Stuttgartiae et Tubingae 1824, s. 218 sqq.

<sup>34</sup> J. G. Orelli: *M. Tulli Ciceronis. Opera quae supersunt, omnia*, Turici 1826, t. II, 1. Proponowane uzupełnienie przyjęte początkowo przez niektórych wydawców: E. Osenbrüggen: *M. Tullius Cicero Rede für T. Annus Milo*, Hamburg 1872, s. 78; Halm: *op. cit.*, s. 74, w następnym okresie nie znalazło uznania w oczach wydawców i w nowszych wydaniach mowy Cicerona zostało odrzucone bez podawania żadnych wyjaśnień. Patrz: C. Müller: *M. Tulli Ciceronis Scripta quae manserunt omnia*, Lipsiae 1886 (Teubner) pars. II, vol. III; P. Weissner: *Ciceros Rede für T. Annus Milo*, Bonn 1911; C. Clark: *M. Tulli Ciceronis Pro T. Annio Milone oratio*, Oxford 1895; F. H. Colson: *Cicero, Pro Milone*, New York 1893; A. Boulanger: *Ciceros Discours*, t. XVII, Paris 1949, Collection des Universités de France, P. Colin: *Pro Milone*, Liège 1963.

dotyczył projektu ustawy Klodiusza o głosowaniu wyzwolenców we wszystkich *tribus*. Jednak bliższa analiza tekstu *scholia bobiensia*, zwłaszcza w zestawieniu z początkiem fragmentu zachowanym u Kwintyliana, całkowicie wyklucza taką możliwość. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że Clodius wspomniany we fragmencie przytoczonym przez Kwintyliana to nie P. Clodius, trybun 58 r., lecz Sextus Clodius lub — jak proponuje Shackleton Balley — Cloelius.<sup>35</sup> W poprzedzającym fragmencie i następującym po nim tekście *Pro Milone* Cyncero cały czas mówi o Sextusie. Sextus chełpił się, że owa *lex* wspomniana w *Pro Milone*, *cuius periculosa etiam reprehensio est*, została przez niego wynaleziona (*quam legem T. L. Clodius a se inventem gloriatur*). I tu właśnie jest dowód, że nie była to *lex* dotycząca głosowania wyzwolenców, gdyż podobne projekty, przewidujące głosowanie wyzwolenców w *tribus* wiejskich, były niejednokrotnie wysuwane już poprzednio.<sup>36</sup> Sextus nie mógłby się więc chełpić, że ta ustawa została dopiero przez niego wynaleziona. Stwierdzenie Cyncerona, że Sextus specjalnie chwalił się z powodu wynalezienia tej *lex*, wskazuje najwyraźniej że była to całkiem nowa, nie znana dotychczas ustawa. Chyba też jakaś dość niezwykła, szczególna ustawa, skoro mogła ona stanowić przedmiot specjalnej dumy Sextusa Klodiusza. Był on — jak wiadomo — bliskim współpracownikiem Publiusza; współprojektantem wielu jego ustaw, między innymi w 58 r.<sup>37</sup>

Jeśli więc Cyncero podaje, że jedynie z powodu tej właśnie, nie znanej nam ustawy Sextus szczególnie się chwalił, jako ze swego pomysłu, nie mogła nią być *lex* dotycząca głosowania wyzwolenców. Chyba też *lex* o głosowaniu wyzwolenców nie mogłaby być tak ostro oceniana przez Cyncerona, jak owa *lex* wspomniana w *Pro Milone*: „*quid ea vittii lex [...] fuerit, cuius periculosa etiam reprehensio est*”. Tak więc wyjaśnienie słów Cyncerona z mowy *De aere alieno Milonis*: „*nec vero illam nefariam libertatem*”, wiążące fragment Cyncerona *Pro Milone* 33 r. z projektem ustawy dotyczącej głosowania wyzwolenców, jest najwyraźniej błędne. Podobnie zresztą, jak wiązanie z tym projektem fragmentów Cyncerona *Pro Milone* 87 i 89.

<sup>35</sup> Patrz: D. R. Shackleton Bailey: *Sex. Clodius- Sex. Cloelius* „Classical Quarterly”, X, 1960, s. 4 sqq.

<sup>36</sup> Między innymi w I wieku przed n.e. przez Sulpicjusza w 87 r. oraz Maniliusza w 66 r. Patrz: Steinwenter: *op. cit.*, szp. 107. Wyjaśnienie Osenbrüggena: *op. cit.*, s. 78, że Sextus nazwał tę *lex* „*inventa a se*”, gdyż dotyczyła ona wyzwolenców, a sam Sextus również był wyzwolencem, wydaje się nieprzekonywające. Obie te sprawy nie mają bowiem ze sobą nic wspólnego.

<sup>37</sup> W źródłach występuje on jako „*auctor legum*”, „*scriptor legum*”, „*scriptor peritus, callidus*”. Cicerono: *Pro domo sua*, 89, 129, 47, 48.

Warto rozpatrzyć łącznie wszystkie wzmianki Cyncerona dotyczące treści ustaw, które Klodiusz zamierzał wnieść w 52 r. „*Incidabantur iam domi leges, quae nos servis nostris addicerent*”<sup>38</sup> stwierdza Cycero w mowie *Pro Milone*. Aczkolwiek trudno się domyśleć, jaka była treść tych *leges*, słowa powyższe mówią wyraźnie, że projektowanych ustaw było wiele oraz, że dotyczyły one niewolników (*servi nostri*). Dalej w tejże mowie znajdujemy zdanie: „*lege nova, quae est inventa apud eum cum reliquis legibus Clodianis, servos nostros libertos suos fecisset*”.

Być może chodzi tu o ustawę wspomnianą w poprzednio interpretowanym fragmencie, który wymienia „*leges, quae nos servis nostris addicerent*”. Ale niekoniecznie, gdyż wśród *leges Clodianae*, jak wynika ze słów Cyncerona była nie jedna, lecz więcej *leges* (l. mnoga), „oddających nas naszym niewolnikom”. W omawianym fragmencie chodzi natomiast wyraźnie o jakiś projekt ustawy przewidujący wyzwolenie niewolników (oczywiście niekoniecznie wszystkich).

We fragmencie *De aere alieno Milonis* jest mowa o jakiejś „*nefaria libertas*”, którą Klodiusz komuś obiecywał: „*Nec vero illam nefariam libertatem (dabis, quibus ostentas* — jak należałoby uzupełnić w oparciu o tekst *Scholia bobiensia*<sup>39</sup>). Także ten fragment świadczy, że oskarżano go, iż projektowana *lex* dotyczyła niewolników, przy czym łączyć się może ona z poprzednim przekazem (*servos — libertos fecisset*).

Wreszcie we fragmencie *Pro Milone* 33 odtworzonym w oparciu o tekst Kwintyliana i *Scholia bobiensia* czytamy:

„*An huius ille legis, quam Clodius a se inventam gloriatur mentionem facere ausus esset vivo Milone non dicam consule? de nostrum enim omnium — non audeo totum dicere. Videte, quid ea vitii lex habitura fuerit, cuius periculosa etiam reprehensio est.*”<sup>40</sup>

Cycero podkreśla tu ogólnie radykalny, bardzo niebezpieczny charakter jakiejś nieznannej nam bliżej ustawy Klodiusza. Nawet jej ewentualne potępianie uważa za niebezpieczne. Za przytoczonym fragmentem Cyncerona scholiasta umieścił także dalsze uwagi dotyczące owej nieznannej bliżej ustawy, które miały najprawdopodobniej wyjaśnić jej treść. Jednakże tekst jest tak silnie uszkodzony, że można odczytać jedynie fragmenty wyrazów: „*Opinio erat legem [...] praetura [...] um [...] serv [...] te [...] liarum.*”<sup>41</sup> Tu właśnie, a nie — jak przypuszczał

<sup>38</sup> Cicero: *Pro Milone*, 87.

<sup>39</sup> *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 2.

<sup>40</sup> Quintilianus: *Institutio oratoriae*, IX, 2, 54; *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 2.

<sup>41</sup> *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 2. Między „*praetura*” a „*serv*” Stangl odczytał zakończenie słowa -...*um*, Hildebrandt -...*nium*. między „*serv*”, a „...*liarum*” Maius odczytał -...*te*”. Hildebrandt w następujący sposób określa roz-

A. Maius — na początku uszkodzonego komentarza scholiasty, tkwi wyjaśnienie treści owej projektowanej *lex Clodia*.

Frideric Leo uzupełnił ten przekaz w następujący sposób: „*Opinio erat legem [laturum in] praetura [Clodi] um [de] serv[is liberandis...] fami[liarum]*.”<sup>42</sup> Zaznaczyć należy, że jest to uzupełnienie bardzo dowolne, aczkolwiek prawdopodobne. Nawet nie przyjmując jednak proponowanego wyżej uzupełnienia tekstu scholiasty, wypada zwrócić bliższą uwagę na niektóre słowa w uszkodzonym tekście: „*legem [...] praetura [...] serv [...]*” następujących bezpośrednio po komentarzu dotyczącym *leges Clodianae* przygotowywanych na 52 r. Bez zbytniego ryzyka, można chyba przyjąć, że chodzi tu o jakąś *lex*, którą, wedle oskarżeń Cyncerona, Klodiusz zamierzał przeprowadzić w 52 r. (*praetura*) i która dotyczyła niewolników (*servi*) prawdopodobnie miejskich, o czym świadczy nie tylko przypuszczalne zakończenie słowa (*fami*)*liarum*, lecz również fakt, że Klodiusz zawsze szukał oparcia jedynie wśród ludności stołecznej, a więc, jeśli idzie o niewolników, o ludzi wchodzących w skład rodziny miejskich.

Zestawienie i analiza wszystkich przekazów nasuwają szereg wniosków. Można z całą pewnością przyjąć, że projektowane przez Klodiusza ustawy stanowiły jakiś większy zestaw, być może cały zespół reform. Charakter ich był radykalny, niebezpieczny dla warstw posiadających. Natomiast treści poszczególnych ustaw, mimo istnienia na ten temat kilku przekazów źródłowych, niepodobna z całą pewnością odtworzyć.

Dość prawdopodobne (aczkolwiek równie nie całkiem pewne) jest istnienie wśród projektowanych w 53 r. *leges Clodianae*, *lex de suffragiis libertinorum*, o której mówią komentarze Askoniusza do fragmentów *Pro Milone* 87 oraz *Scholia bobiensia* do fragmentu *De aere alieno Milonis* IV, I, a także podany przez scholiastę lemmat słowa Cyncerona z tejże mowy: „*nec suffragium dabis, quibus ostentas*”. Natomiast pozostałe fragmenty: *Pro Milone* 87 i 89, *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis* IV, 2 wraz ze słowami Cyncerona z tejże mowy: „*nec vero illam nefariam libertatem*” oraz uzupełnienie do tekstu *Pro Milone* 33 w oparciu o fragmenty Kwintyliana i *Scholia bobiensia*, wbrew dotychczasowemu stanowisku większości badaczy, nie mogą odnosić się do sprawy głosowania wyzwoleńców.

---

miary luk między poszczególnymi fragmentami słów: 1) między „*legem*” a „*praetura*” — ok. 6 liter; 2) między „*praetura*” a „*... nium*” — 3 litery; 3) między „*... nium*” a „*serv...*” — 2 litery; 4) między „*serv...*” a „*...liarum*” obszerna luka ok. 2 wierszy = 36 liter. Hildebrandt: *op. cit.*, s. 156.

<sup>42</sup> Podaję za Stanglem: *op. cit.*, s. 73; zarówno Stangl, jak też Hildebrandt: *op. cit.*, s. 156, podają proponowane przez Fr. Leo uzupełnienie, lecz jedynie w przypisie, bez wprowadzania go do tekstu.

Analiza tych fragmentów prowadzi do wniosku, że Klodiusz, prócz *lex de suffragiis libertinorum* planował przeprowadzenie jeszcze innych ustaw, wśród których — jak głosiła opinia w mieście — miały być również jakieś *leges* nadające wolność niewolnikom (wszystkim czy też niektórym tylko kategoriom).

Powstaje jednak pytanie, czy przekazy te mogą być uznane za rzeczywisty wyraz zamiarów i planów Klodiusza w 53 r.? Wprawdzie niektórzy badacze skłonni są przyjąć świadectwa Cycerona i scholiastów za dobrą monetę i piszą o zamierzonym przez Klodiusza wyzwalaniu, a nawet „masowym wyzwalaniu” niewolników, z których zamierzał rzekomo na wzór Sulli stworzyć sobie trwałe oparcie społeczne.<sup>43</sup> Wiązą oni omawiane przekazy z fragmentem *Pro Milone*, gdzie mowa o zamiarze stworzenia wojska złożonego z niewolników: „*exercitus servorum illum in urbe conscripturum fuisse*”, który również przytaczają bez zastrzeżeń jako świadectwo istotnych dążeń Klodiusza.<sup>44</sup> Jednak, zarówno sama wiarygodność przekazów źródłowych, jak też ich interpretacja przez wymienionych badaczy, budzą poważne zastrzeżenia.

Jakąż to bowiem *lex* przewidującą wyzwalanie niewolników mógł nie tylko przeprowadzić, lecz chociażby wysunąć P. Klodiusz? Każde tego rodzaju przedsięwzięcie natychmiast zraziłoby do niego nie tylko rzymskie warstwy posiadające, lecz w ogóle całe społeczeństwo, wszystkich ludzi wolnych, nawet najuboższych, którzy jednak uważali się za coś nieskończenie wyższego niż *servi* i podobnego rodzaju zamierzenia uznaliby niechybnie za otwarty zamach na swe prawa i przywileje.

Niewątpliwie gdyby przypuścić, że Klodiusz istotnie nosił się z podobnymi zamiarami, jego przeciwnicy natychmiast wykorzystaliby podobny błąd polityczny. Ogłosiliby dokładną treść jego projektów, atakowaliby go nieporównanie ostrzej i w sposób znacznie bardziej konkretny, niż oskarżenia Cycerona zawarte w mowie *Pro Milone*.

W istniejących w Rzymie stosunkach jakiegokolwiek projekty ustaw przewidujące wyzwalanie niewolników drogą odgórnie przeprowadzonych *leges*, wydają się nie tylko nieprawdopodobne, lecz nawet wręcz niemożliwe.

Znacznie bardziej umiarkowaną hipotezę wysunął już przed blisko 150 laty A. Peyron, który zaproponował następujące uzupełnienie luki w uszkodzonym tekście Cycerona *Pro Milone* 33:

„(Atque per) *multas leges praeter ius et aequitatem excogitas quum recitare possem, unam tantum exponam, iudices, ceterarum omen atque firmamentum. Ille enim maiora suis legibus suffragia, atque atrociniis arma comaraturus considerat, ut servis, qui privata dominorum voluntate manomissi in libertate morabantur,*

<sup>43</sup> Utczenko: *op. cit.*, s. 152; R. Last: *Manumissi rabow-remieslennikow w I w. do n.e.* „Więstnik Drewniej Istorii”, 1968, 2, s. 118, p. 46.

<sup>44</sup> Cicero: *Pro Milone*, 76.



*iusta libertas, ac civitas Romana cum suffragio in rusticis tribubus ipso iure daretur*". *An huius ille legis [...]* itd.<sup>45</sup>

Jednakże Peyron cały ten przydługi tekst po prostu sam wymyślił zaznaczając jedynie, że starał się, aby był on zgodny ze stylem Cyce-rona: „*quae proxime accedant ad stilum Ciceronis*”. Jedynym właściwie jego oparciem był znacznie późniejszy fragment Ulpiana dotyczący *lex Iunia* z 19 roku n.e.: *Qui inter amicos manumissi sunt, dominive voluntate in libertate morrentur, ipso iure liberti sunt*”.<sup>46</sup> Peyron wziął z treści *lex Iunia* zwrot: „*in libertate morabantur*”, przypuszczając, że Klodiusz planował przeprowadzenie nadania prawnie wolności niewolnikom, przebywającym na wolności na mocy zgody właściciela, lecz bez przeprowadzenia odpowiednich formalności urzędowych.

Następnie Orellius i Beiter skrócili nieco i zmienili tekst Peyrona, przyjmując jednak w zasadzie jego propozycję. W I wydaniu Orellius przyjął następujące uzupełnienie brakującego fragmentu *Pro Milone* 33: (*Atque per*) *omnes tribus divisus libertinis servos ille omnes; qui in libertate morarentur, lege nova additurus erat, ut ipsi cum ingenuis aequaliter suffragia ferent*.” *An huius ille legis [...]* itd.<sup>47</sup>

Zwraca uwagę fakt, że zarówno Peyron, jak też Orellius uznając nawet, że wspomniana *lex* dotyczyła niewolników, chcą ją za wszelką cenę połączyć w jakiś sposób ze sprawą głosowania wyzwolenców, uzasadniając chyba w ten sposób nawiązanie do niej komentarza Askoniusza *Pro Milone* 87.

Propozycja Peyrona została w zasadzie przyjęta przez Mommsena i Rotondiego<sup>48</sup>, jednak w późniejszym czasie została zupełnie zapomniana i zarzucona. Może niesłusznie. Oczywiście proponowane uzupełnienie, jako całkowicie fantastyczne i wysrane po prostu z palca, nie może być przyjęte. Nie mamy również najmniejszych nawet wzmianek źródłowych lub wskazówek, że Klodiusz planował podobnego rodzaju ustawę. Wprawdzie istotnie można przypuszczać że owi „*servi, qui in libertate morarentur*”, do których odnosi się *lex Iunia* z 19 roku nadając im faktyczną i prawną wolność<sup>49</sup>, istnieli najprawdopodobniej również

<sup>45</sup> Peyron: *De lacunis orationis pro T. Annio Milone, M. Tulli Ciceronis opera ex recensione Ch. G. Schützi*, t. VII, s. 285, por. 239 sqq.

<sup>46</sup> Ulpianus, I, *Fragm. regula ex vet. ICTO*, § 6 sq.

<sup>47</sup> Cicero: *Pro Milone* 33 (ed. Orelli. 1926 r.).

<sup>48</sup> Th. Mommsen: *Die römische Tribus*, Altona 1844, s. 172; G. Rotondi: *Leges publicae populi Romani*, Milano 1912, s. 409.

<sup>49</sup> Na temat *lex Iunia* patrz Steinwenter: *Latini Iuniani*, „R.E.”, XII, 1, szp. 910 sqq.; F. Schult: *Principles of Roman Law*, Oxford 1936, s. 121, 221; H. F. Jolowicz: *Historical Introduction of the Study of Roman Law*, Cambridge 1952, s. 60, 357, 370, 453; B. Nicholas: *An Introduction to Roman Law*, Oxford 1965, s. 64, 74 sq.

wcześniej, przed wydaniem takiej ustawy, że opierała się ona na faktach i sytuacji istniejącej już od dawna; a więc już w czasach Klodiusza. Jednak nie wystarcza to bynajmniej do przyjęcia tezy, że to im właśnie Klodiusz zamierzał nadać wolność. Przypuszczenie Peyrona zawiera jednak cenną uwagę — rozróżnienie, że Klodiusz planował nie tylko nadanie prawa głosowania wyzwolencom we wszystkich *tribus*, lecz że niektóre teksty mówią również o innych jego ustawach, dotyczących niewolników. Jednak powiązanie planów Klodiusza z niewolnikami „*qui in libertate morarentur*”, aczkolwiek nie nieprawdopodobne, jest oparte na zupełnej fantazji i jako takie, podobnie jak proponowane przez tegoż autora uzupełnienie luki w tekście *Pro Milone*, nie może być przyjęte.

Inną jeszcze propozycję wysunęła E. Sztajerman. Fragmenty Cycerona mówiące o zamiarach Klodiusza wyzwalańców, a zwłaszcza fragment *Pro Milone* 89 „*servos nostros liberos suos fecisset*” proponuje ona połączyć z przekazem Diona Kasjusza, który podaje, że Klodiusz zamierzał nadać wolność i przydomek „*Clodii*” przywiezionym do Rzymu przez Katona niewolnikom króla Cypru.<sup>50</sup> Interpretacja powyższa budzi zastrzeżenia. Cyцерo stwierdza bowiem wyraźnie, że Klodiusz chciał „*naszych*” niewolników (*servos nostros*) uczynić swymi wyzwolencami. Jest rzeczą wątpliwą, czy niewolników króla Cypru, nawet przywiezionych do Rzymu, mógłby nazwać „*servi nostri*”.

Poza tym przyjęcie powyższej interpretacji wyklucza sprawa czasokresu powstania obu projektów. Z tekstu Diona Kasjusza widać wyraźnie, że sprawa niewolników cypryjskich wyłoniła się we wcześniejszym okresie, czyli zaraz po ich przywiezieniu do Rzymu. Jest to zresztą całkiem logiczne, gdyż problem musiał się wyłonić zaraz po aneksji Cypru, a nie dopiero w 53 r. Zresztą, jak podaje Dio Kasjusz, podobny projekt wysuwali przyjaciele Katona, którzy chcieli z owych niewolników uczynić wyzwolenców, ale na wniosek Katona i obdarzyć ich przydomkiem „*Porcii*”. Oba projekty upadły jednak i niewolników tych nadal zwano w Rzymie „*Cyprii*”, przy czym, jak wynika z opisu, sprawa została definitywnie zakończona jeszcze w 58, lub co najwyżej 57 r.<sup>51</sup> Natomiast omawiany fragment *Pro Milone* 89 odnosi się niewątpliwie do 53 r., na co wskazuje nie tylko kontekst, lecz także słowa „*lege nova, quae est inventa apud eum cum reliquis legibus Clodianis*”. „*Nova lex*” odnosi się niewątpliwie do starań Klodiusza o preturę, zaś owe „*reliquae leges Clodianaee*” wiążą się zapewne ze wspomnianym uprzednio przez

<sup>50</sup> E. Sztajerman: *Rascwiew rabowladitelczeskich odnoszenij w rimskoj riespublikie*, Moskwa 1964, s. 231; Dio Cassius, XXXIX, 23.

<sup>51</sup> Dio Cassius, XXXIX, 23.

Cyzerona „*librarium legum*”<sup>52</sup>, które Klodiusz zamierzał wnieść po uzyskaniu pretury, a więc w 52 roku. Tak więc łączenie przekazu Cyzerona *Pro Milone* 89 z omawianym wyżej fragmentem Diona Kasjusza uznać należy za chybione.

Czy oznacza to, że przytaczane wyżej i omawiane fragmenty Cyzerona i scholiastów odnośnie *leges Clodianae* dotyczących niewolników należy całkowicie odrzucić, jako bezużyteczne i fałszywe? Wydaje się, że byłoby to zbyt pochopne. Wymienione świadectwa źródłowe posiadają pewną określoną wartość. Należy je jednak traktować w specjalny sposób i rozpatrywać w odpowiedniej płaszczyźnie.

Wydaje się, że nie można całkowicie wykluczyć przypuszczenia, że w 53 r. Klodiusz posiadał jakieś szersze plany i zamierzenia wobec niewolników, że wysunął jakieś nieznanne nam bliżej projekty ustaw dotyczące tej warstwy lub, co znacznie bardziej prawdopodobne, jedynie niektórych jej kategorii. Niezwykle napięta i skomplikowana sytuacja w Rzymie w tym czasie, ostra walka polityczna i społeczna w mieście, specyficzna pozycja samego Klodiusza w związku ze staraniami o preturę, wreszcie uprzednia polityka trybuna 58 r. w połączeniu z pewnymi świadectwami źródłowymi na temat całego zestawu projektowanych przez niego radykalnych ustaw czynią takie przypuszczenie dość prawdopodobnym.

Wypada jednak wskazać w tym miejscu również możliwość innego rozwiązania. Być może świadectwa źródłowe na temat *leges Clodianae* dotyczące niewolników stanowią odbicie nie tyle rzeczywistych zamiarów Klodiusza, lecz raczej prowadzonej przeciwko niemu kampanii i agitacji politycznej. Jest rzeczą raczej mało prawdopodobną, aby Klodiusz istotnie nosił się z podobnymi zamiarami, natomiast bardzo możliwe, że oskarżano go o to. Skoro Klodiusz — jak się wydaje — przygotowywał swe plany w tajemnicy, można mu było bezkarnie, co więcej, z pewnymi cechami prawdopodobieństwa, imputować i przypisywać różne najbardziej groźne zamiary.

Doświadczenie uczy, że w Rzymie w podobnych wypadkach najczęściej oskarżano przeciwników politycznych o szukanie pomocy u niewolników, o jakieś zamiary w stosunku do tej warstwy. Był to wypróbowany i szeroko stosowany system skompromitowania przeciwnika, system być może stosowany w tym przypadku przez Cyzerona.

Przytoczone wzmianki źródłowe stanowić mogą jedynie świadectwo, że Klodiusza oskarżono o zamiary wyzwalania niewolników, że taką opinię usilnie szerzono w mieście. Powyższy sposób rozumowania znajduje swe potwierdzenie w omawianym wyżej uszkodzonym komentarzu scholiasty do jakiejś nieznannej *lex Clodia*, czytamy tam: „*Opinio erat*

<sup>52</sup> Cicero: *Pro Milone* 33.

*legem [... laturum]*"<sup>53</sup>. Опиния глосила, же Клодиусз замierzал wysunąć *lex* nadającą niewolnikom „*nefariam libertatem*”, co bynajmniej nie oznacza, że istotnie miał on takie zamiary.

Wydaje się, że podobne stwierdzenie można odnieść nie tylko do tego przekazu, lecz również do wszystkich innych fragmentów źródłowych na temat rzekomych zamiarów przeprowadzenia przez Клодиусза ustaw nadających „*libertas*” niewolnikom. Stanowią one bardzo interesujący przyczynek na temat walki i propagandy politycznej tego okresu, co najwyżej opinii i plotek krążących w mieście, lecz brak podstaw do uznania tych przekazów za rzeczywiste odbicie zamiarów i planów samego Клодиусза.

## РЕЗЮМЕ

Статья посвящена проектам новых законов, подготовленных П. Клодием в 53 г. до н.э., которые он думал ввести в жизнь после ожидаемого принятия должности претора в 52 г. до н.э. Эти законы, однако, не были реализованы из-за смерти Клодия в январе 52 г. до н.э.

В работе предложена новая интерпретация фрагментов Цицерона *Pro Milone* 33; *Pro Milone* 87; *Pro Milone* 89; Аскония *In Milonianam* 87; *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis* IV, 1, 2 и Квинтилиана IX, 2, 54.

Кажется, что вопреки почти всеобщему мнению исследователей, связывающих все названные фрагменты с намерением Клодия проведения *lex de suffragiis libertinorum*, следует ввести некоторые различия. Именно, только некоторые фрагменты Аскония: *In Milonianam* 87; *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis* IV, 1 связаны с признанием вольноотпущенникам прав голосования в городских *tribus*. Остальные фрагменты: Цицерон: *Pro Milone* 33; Цицерон: *Pro Milone* 87; Цицерон: *Pro Milone* 89; *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis* IV, 2; Квинтилиан: IX, 2, 54, как видно из их подробного анализа, следует отнести не к закону *de suffragiis libertinorum*, а к каким-то неизвестным законам, касающимся рабов. Во всяком случае из приведенных фрагментов видно, что в Риме были распространены слухи о намерениях Клодия введения законов, которые дали бы свободу некоторым категориям (или всем?) городских рабов. Однако неизвестно, действительно ли Клодий имел такие намерения, а может быть их приписывала ему только враждебная политическая пропаганда.

<sup>53</sup> *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 2.

## RÉSUMÉ

Le présent article est consacré aux projets des lois élaborées par Clodius en 53 que celui-ci avait l'intention de promulguer, s'il entrait en fonction comme préteur. Il n'en fut rien, car la mort de Clodius, en 52, mit fin à ses plans.

L'article propose une nouvelle interprétation des fragments de Cicéron: *Pro Milone* 33; *Pro Milone* 87; *Pro Milone* 89; ceux d'Asconius: *In Milonianam* 87; *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, VI, 1, 2; ainsi que de Quintilien IX, 2, 54.

Il semble que, contrairement à l'opinion très répandue parmi les chercheurs et qui associait tous les fragments mentionnés ci-dessus à l'intention de Clodius de promulguer la *lex de suffragiis libertinorum*, il faut introduire quelques distinctions. Seuls, quelques passages se rapportent à la question du droit de vote que l'on allait accorder aux affranchis dans les tribus urbaines, et ce sont: Asconius: *in Milonianam* 87; *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 1. Par contre, les autres passages: Cicéron: *Pro Milone* 33; Cicéron: *Pro Milone* 89, *Scholia bobiensia: De aere alieno Milonis*, IV, 2; Quintilien: IX, 2, 54 ont rapport, ainsi que le démontre une minutieuse analyse, non à la loi *de suffragiis libertinorum*, mais à d'autres lois inconnues jusqu'à présent, concernant les esclaves. En tout cas, il résulte des fragments analysés qu'à Rome, le bruit courait suggérant que Clodius avait l'intention de promulguer des lois qui accorderaient la liberté à certaines (ou à toutes?) catégories d'esclaves urbains. Il n'est pourtant pas permis d'affirmer que Clodius ait eu réellement de telles intentions — ou bien que celles-ci lui aient été attribuées par la propagande de ses adversaires politiques.